

1 Sygn. akt I C 1034/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2021 r.

1 Sąd Rejonowy w Tczewie Wydział I Cywilny

2 Przewodniczący Sędzia Dorota Słowik

Protokolant sekretarz sądowy Dagmara Wróbel

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2021 r. w Tczewie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko M. K.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej M. K. na rzecz powoda (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 27.905,61 zł (dwadzieścia siedem tysięcy dziewięćset pięć złotych sześćdziesiąt jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty,
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.996 zł (cztery tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

sygn. akt I C 1034/20

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank Spółka Akcyjna w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej M. K. na jego rzecz kwoty 27.905,61 zł. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że zawarł w dniu 7 lipca 2016 r. z pozwaną umowę kredytu nr (...), na podstawie której udostępnił pozwanej kwotę w wysokości 43.485,95 zł. W ramach tej umowy pozwana zobowiązała się do terminowej spłaty rat kredytu, zgodnie z jej postanowieniami. Wobec opóźnienia w spłacie, powód wezwał pozwaną do uregulowania zadłużenia pismem z dnia 31 grudnia 2019 r. zagrażając wypowiedzeniem umowy. Ponieważ pozwana nie uregulowała zaległości, powód pismem z dnia 7 lutego 2020 r. wypowiedział umowę oraz wezwał ją do zapłaty w terminie 14 dni roboczych zaległego zobowiązania. Dalej wskazał, że na kwotę dochodzoną pozwem składają się następujące należności: niespłacony kapitał w kwocie 27.325,74 zł, odsetki umowne w kwocie 367,14 zł oraz odsetki umowne za opóźnienie w kwocie 212,73 zł.

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Tczewie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 20 sierpnia 2020 r. nakazał aby pozwana zapłaciła powodowi kwotę 27.905,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 2 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu w kwocie 3.813 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się nakazu zapłaty do dnia zapłaty – w terminie dwóch tygodni od doręczenia niniejszego nakazu, albo wniosła w tym terminie do tutejszego Sądu sprzeciw.

Pozwana M. K. wniosła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości oraz domagając się oddalenia powództwa.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że nie podpisywała umowy z powodem, zakwestionowała rzekomy podział Banku (...) SA oraz przejęcie wierzytelności przez powodowy bank, a nadto upoważnienie pełnomocnika powoda oraz podniosła, że zawierała umowę z Bankiem (...) działając pod wpływem błędu. Jednocześnie wyraziła swoją ocenę co do dowodów przedstawionych przez powoda, kwestionując ich przydatność dla rozstrzygnięcia. Jak wskazała, wyciąg z rzekomej umowy przejęcia wierzytelności nie jest poświadczony przez radcę lub notariusza, nie wynika z niego aby przedmiotem cesji były roszczenia wobec niej. Nadto brak jest dowodów aby umowę podziału banku podpisały uprawnione osoby, zaś wyciąg z ksiąg bankowych nie ma waloru dokumentu urzędowego i jest nieczytelny.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 lipca 2016 r. M. K. zawarła z Bankiem (...) SA w G. umowę kredytu gotówkowego przeznaczonego częściowo na spłatę innych kredytów nr (...). Na podstawie tej umowy bank udzielił M. K. na okres od 8 lipca 2016 r. do 8 lipca 2024 roku kredytu gotówkowego w wysokości 36.728 zł udostępnionego na spłatę innych kredytów i pożyczek oraz na cele konsumpcyjne oraz 6.757,95 zł na opłacenie prowizji udzielonego kredytu. Kredytobiorca upoważnił bank do przekazania kwot 8.471 zł oraz 15.257 zł na wskazane rachunki bankowe. Z kolei kwota 12.000 zł została wypłacona kredytobiorcy w kasie.

Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kwoty 50.803,92 zł w 96 miesięcznych ratach po 529,21 zł, przy czym ostatnia rata miała wynieść 528,91 zł.

W umowie postanowiono m.in., iż bank może wypowiedzieć umowę w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu oraz w razie utraty zdolności kredytowej. Termin wypowiedzenia wynosi 30 dni (§ 8 ust. 1 i 3 umowy).

(**D. ód:** umowa kredytowa z dnia 7 lipca 2016 r. nr (...) k. 14-16)

W dniu 29 kwietnia 2016 r. Bank (...) SA w G., jako bank dzielony, oraz (...) Bank SA w W., jako bank przejmujący, uzgodniły plan podziału banku (...) SA w trybie art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h., na podstawie którego (...) Bank SA miał przejąć część działalności banku dzielonego.

W załączniku nr 1 do powyższego planu podziału wskazano, że bankowi przejmującemu przypadają wszelkie prawa i obowiązki oraz wierzytelności i zobowiązania banku dzielonego, z wyjątkiem praw i obowiązków oraz wierzytelności i zobowiązań związanych z działalnością hipoteczną, tj. takich które będą wynikać z kredytów zabezpieczonych poprzez ustanowienie hipoteki/hipotek na nieruchomościach zawartych z (...) z osobami fizycznymi w celach niezwiązanych z działalnością gospodarczą lub działalnością rolniczą, które to prawa i obowiązki, wierzytelności i zobowiązania pozostają w (...).

W dniu 4 listopada 2016 r. doszło do prawnego połączenia (...) Bank SA z wydzieloną częścią banku (...) SA, dokonanego w trybie art. art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h.

(**Dow ód:** wyciąg z planu podziału k. 24; wyciąg z załącznika nr 1 do planu podziału k. 25; odpis KRS powoda k. 27-31)

W okresie od kwietnia 2017 roku do października 2019 r. M. K. dokonywała comiesięcznych spłat w kwotach po 530 zł lub 529,21 zł. Ostatnia wpłata nastąpiła w listopadzie 2019 r. w kwocie 200 zł.

(**Dow ód:** wydruk historii uznań na rachunku k. 58-77)

Ponieważ M. K. zaprzestała terminowej spłaty rat kredytu, pismem z dnia 31 grudnia 2019 r. (...) Bank SA w W. wezwał ją do spłaty zadłużenia w wysokości 869,62 zł w terminie 14 dni roboczych. Jednocześnie zagrożono

jej wypowiedzeniem umowy kredytowej w przypadku braku spłaty bądź niezłożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia.

M. K. odebrała pismo w dniu 8 stycznia 2020 r.

(**Dowód:** pismo z dnia 31 grudnia 2019 r. k. 22; elektroniczne potwierdzenie odbioru k. 23)

Ponieważ zadłużenie nie zostało uregulowane, pismem z dnia 7 lutego 2020 r. (...) Bank SA w W. wypowiedział umowę kredytu nr (...) z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, licząc od daty odręczenia pisma, wobec nieregulowania zaległości pomimo wcześniejszego wezwania.

M. K. odebrała pismo w dniu 12 lutego 2020 r.

(**Dowód:** pismo z dnia 7 lutego 2020 r. k. 20; potwierdzenie odbioru k. 21)

Pismem z dnia 17 marca 2020 r. (...) Bank SA w W. wezwał M. K. do zapłaty kwoty 27.756,80 zł z tytułu umowy kredytowej nr (...), w terminie 7 dni na wskazany rachunek bankowy.

Pismo doręczono adresatowi w dniu 23 marca 2020 r.

(**Dowód:** pismo z dnia 17 marca 2020 r. k. 18; elektroniczne potwierdzenie odbioru k. 19)

W wyciągu z ksiąg (...) Bank SA w W. z dnia 1 kwietnia 2020 r. stwierdzono, że M. K. posiada wymagalne zadłużenie w wysokości 27.905,61 zł z tytułu umowy kredytu nr (...) z dnia 7 lipca 2016 r. Na kwotę wymagalnego zadłużenia składają się: niespłacony kapitał w kwocie 27.325,74 zł, odsetki umowne w kwocie 367,14 zł oraz odsetki umowne za opóźnienie w kwocie 212,73 zł.

(**Dowód:** wyciąg z ksiąg (...) z dnia 1 kwietnia 2020 r. (...) – k. 10).

Sąd zważył co następuje:

Powyższych ustaleń Sąd dokonał w oparciu o wyżej wymienione dokumenty przedłożone przez stronę powodową, którym dał w całości wiarę. Pozwana nie kwestionowała dowodu w postaci umowy kredytu. Jej zarzuty dotyczyły jednak wyciągu z planu podziału banku (...) SA oraz wyciągu z ksiąg bankowych powoda. Zdaniem Sądu nie okazały się one trafne.

Plan podziału obu spółek został podpisany przez osoby uprawnione do reprezentacji, co wynika z danych zawartych w Krajowym Rejestrze Sądowym. Fakt, iż przedłożono jedynie wyciąg z planu podziału oraz załącznika nr 1, nie zaś pełną treść tych dokumentów, nie ma negatywnego wpływu na ocenę ich wartości dowodowej skoro zostały one poświadczone przez notariusza stosownie do art. 96 pkt 2 ustawy prawo o notariacie (tekst. jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1192 ze zm.). Tymczasem zgodnie z art. 2 § 2 prawa o notariacie, czynności notarialne, dokonane przez notariusza zgodnie z prawem, mają charakter dokumentu urzędowego. Z kolei stosownie do art. 244 § 1 k.p.c., dokumenty urzędowe korzystają z m.in. z domniemania zgodności jego treści z prawdą. Z dokumentów tych wynika więc, że przedłożony przez powoda wyciąg z planu podziału oraz załącznik zawierają treści, jakie znalazły się w pełnym planie podziału oraz załączniku. Pozwana nie obaliła tego domniemania, oprócz swoich twierdzeń nie zaoferowała bowiem żadnego dowodu pozwalającego na dokonanie odmiennych ustaleń. Fakt, iż powód przedłożył poświadczone za zgodność z oryginałem przez profesjonalnego pełnomocnika odpisy tych dokumentów nie powoduje, iż tracą one charakter dokumentu urzędowego. Wynika on bowiem z poświadczenia przez notariusza, nie zaś przez pełnomocnika.

Także twierdzenia co do nieczytelności przedłożonego odpisu z KRS powoda nie są trafne. Prawdą jest, że tekst zawarty na przedłożonych wydrukach jest niewielkich rozmiarów, niemniej jednak dla Sądu możliwe jest jego odczytanie. Nadto, należy mieć na uwadze, że dostęp do danych zawartych w KRS jest powszechny. Z tego powodu wpisy do Krajowego Rejestru Sądowego należy traktować jako fakty powszechnie znane w rozumieniu art. 228 k.p.c. w związku z art. 15 ust. 1 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (postanowienie

Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014 r., III CSK 254/13, LEX nr 1651013). Omawiane dokumenty pozwalają na poczynienie ustaleń, co do podziału banku (...) oraz zakresu wydzielonej działalności.

Podstawą ustaleń faktycznych, wbrew twierdzeniom pozwanej, mógł być również wyciąg z ksiąg bankowych powoda. Jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, ma on charakter dokumentu prywatnego, a więc stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.; zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 lutego 2019 r., sygn. akt I AGa 274/18, LEX nr 2742020). W ocenie Sądu odpowiada on wymogom wynikającym z art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1896 ze zm.), w szczególności, wbrew twierdzeniom pozwanej, pieczęć banku jest czytelna, zaś podpis należy do osoby upoważnionej. Upoważnienie występującego w sprawie pełnomocnika, co do możliwości składania podpisu pod wyciągiem z ksiąg bankowych powoda wynika z zakresu udzielonego pełnomocnictwa (k. 26). Dokument ten pośrednio potwierdza istnienie zobowiązania oraz jego wysokość – jest bowiem spójny zarówno z przedłożoną umową, dokumentami dotyczącymi podziału oraz danymi o spłacie rat kredytowych. Pozwana nie kwestionowała wysokości dokonywanej spłaty – nie tylko nie przedłożyła żadnych dowodów, ale również nie zaferowała odmiennych twierdzeń co do zakresu dokonanej spłaty zadłużenia.

Sąd postanowił pominąć dowód z zeznań świadka B. K. na podstawie art. 2352 § 1 pkt 3 i 5 k.p.c. Okoliczności co do których miałyby być przesłuchany świadek wynikają z umowy zawartej pomiędzy stronami. Pozwana zawierała umowę z bankiem, nie zaś ze świadkiem – jego depozycje nie mogą więc doprowadzić do poczynienia odmiennych ustaleń, co do treści zawartej umowy.

Na podstawie przepisów art. 302 § 1 k.p.c. w zw. z art. 2352 § 1 k.p.c. Sąd pominął dowód z przesłuchania pozwanej, albowiem mimo prawidłowego wezwania, pozwana nie stawiała się na rozprawie i nie usprawiedliwiła swojej nieobecności.

W ocenie Sądu na przeszkodzie w wydaniu orzeczenia w nn. sprawie nie stanął fakt, iż do chwili wydania wyroku nie rozpoznano wniosku pozwanej o ustanowienie pełnomocnika. Pozwana zobowiązanie do uzupełnienia wniosku odebrała 22 stycznia 2021 r. i do dnia 11 marca 2021 r. nie uzupełnienia powyższych braków, stąd wniosek podlega zwrotowi.

Przechodząc do oceny prawnej należało uznać, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu pozwanej dotyczącego prawidłowości umocowania występującego w sprawie pełnomocnika powoda. Wbrew jej twierdzeniom, pełnomocnictwo oraz znajdujące się pod nim podpisy są czytelne. Ponadto, zostało udzielone przez osoby uprawnione do reprezentacji spółki w danej dacie, co wynika z danych zawartych w Krajowym Rejestrze Sądowym powoda.

Podstawę prawną powództwa stanowiły przepisy art. 720 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, art. 3 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r. poz. 1083). W myśl art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Stosownie zaś do treści art. 3 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, zaś w myśl ust. 2 pkt 1 za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki.

Fakt zawarcia przez pozwaną z Bankiem (...) SA w G. umowy kredytu gotówkowego przeznaczonego częściowo na spłatę innych kredytów nr (...) z dnia 7 lipca 2016 r. nie jest sporny. Pozwana nie kwestionuje ani faktu jej zawarcia, ani kwoty udzielonego kredytu oraz jej wypłaty, jak również umówionej wysokości jej zobowiązania. W sprzeciwie od nakazu zapłaty podnosiła, iż nie zawierała umowy z powodowym bankiem. Okoliczność ta nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, albowiem źródłem roszczenia powoda jest umowa pozwanej z bankiem (...).

Kwestia ewentualnego zawierania innej umowy przez pozwaną bezpośrednio z powodowym bankiem jest poza przedmiotem niniejszej sprawy. Ta argumentacja pozwanej nie mogła więc wpłynąć na ocenę legitymacji powoda. Podstawa faktyczna powództwa została oparta bowiem na nabyciu przedmiotowej wierzytelności przez powoda wskutek przejęcia wydzielonej działalności Banku (...).

W ocenie Sądu, wbrew stanowisku pozwanej, powód wykazał swoją legitymację czynną. Jak wynika z przedłożonych dokumentów oraz odpisów z KRS, powód nabył wydzieloną część działalności Banku (...) SA – w tym wierzytelność wynikającą z umowy zawartej z pozwaną. W załączniku do planu podziału sprecyzowano bowiem, że (...) Bank SA nabędzie m.in. wierzytelności niezabezpieczone hipotecznie. Tymczasem z treści umowy zawartej przez pozwaną jasno wynika, że na jej zabezpieczenie nie ustanawiano hipoteki. Należy więc przyjąć, że wierzytelność wynikająca z omawianej umowy była przedmiotem przejęcia przez powodową spółkę. Gdyby w istocie rzeczy nie doszło do zawarcia stosownej umowy i przejścia określonych praw i obowiązków na powodowy bank, to mało prawdopodobne byłoby, aby wszedł w posiadanie umowy kredytowej będącej źródłem zobowiązania.

W myśl art. 592 § 1 pkt 4 k.s.h., podział może być dokonany przez przeniesienie części majątku spółki dzielonej na istniejącą spółkę lub na spółkę nowo zawiązaną (podział przez wydzielenie). Natomiast zgodnie z art. 531 § 1 k.s.h., spółki przejmujące lub spółki nowo zawiązane powstałe w związku z podziałem wstępują z dniem podziału bądź z dniem wydzielenia w prawa i obowiązki spółki dzielonej, określone w planie podziału. Przepis ten stanowi o sukcesji materialnoprawnej spółki przejmującej, oznaczającej, iż powód (jako spółka przejmująca) nabył określone prawa i obowiązki wynikające z planu podziału. Na gruncie niniejszej sprawy natomiast skutkuje to uznaniem, iż powód stał się stroną zawartej przez pozwaną umowy kredytowej. W konsekwencji powód (...) Bank SA został wierzycielem pozwanej i przysługują mu roszczenia wynikające z przedmiotowej umowy. Pozwana nie przedłożyła żadnych dowodów, które świadczyłyby o tym, iż nadal łączy ją stosunek prawny z Bankiem (...) SA.

Pozwana podniosła, iż zawarła umowę pod wpływem błędu, polegającego na tym, że przedstawiciele banku wmówili jej, iż będzie ją stać na spłatę kredytu bez uszczerbku dla jej utrzymania. Jednocześnie złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych zawartej umowy. W ocenie Sądu argumentacja pozwanej w tym zakresie nie jest trafna, a w konsekwencji złożone oświadczenie jest bezskuteczne.

Zgodnie z art. 84 § 1 k.c., w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Natomiast stosownie do treści art. 84 § 2 k.c., można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny).

Jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, warunkiem prawnej doniosłości błędu w świetle art. 84 k.c. jest przede wszystkim to, aby błąd składającego oświadczenie woli dotyczył treści czynności prawnej; przepis ten zakłada więc istnienie po stronie składającego oświadczenie woli mylnego wyobrażenia o treści tego oświadczenia (pomyłka) lub o takich okolicznościach, jak np. fakty, do których odnosi się to oświadczenie, normy prawne, mające zastosowanie do dokonywanej czynności prawnej, albo skutki prawne dokonywanej czynności prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2020 r., sygn. akt V CSK 22/19, LEX nr 3088816).

Pozwana podnosi, iż jej mylne wyobrażenie dotyczyło możliwości spłaty zaciągniętego zobowiązania. Jest oczywiste, iż kwestia ta nie należy do treści czynności prawnej i jako taka nie może uzasadniać uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli. Błąd pozwanej dotyczył jej sfery motywacyjnej, polegał na mylnym założeniu, że zdoła spłacić zaciągnięty kredyt. Jako taki pozostaje więc poza zakresem art. 84 k.c. i nie ma doniosłości prawnej. Jednocześnie Sąd nie dopatrywał się okoliczności, które mogłyby świadczyć o podstępnym wywołaniu błędu.

Co do złożonego przez pozwaną oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych należy dodatkowo wskazać, iż stosownie do art. 88 § 2 k.c., uprawnienie do uchylenia się wygasa w razie błędu - z upływem roku od jego wykrycia.

Termin ten ma charakter zawity, co oznacza, że nie może być przedłużany ani skracany, nie podlega przerwaniu ani zawieszeniu, nie może również zostać przywrócony. Po jego upływie prawo definitywnie wygasa, co sąd jest zobowiązany uwzględnić z urzędu. Umowa została zawarta w dniu 7 lipca 2016 r., zaś pismo z oświadczeniem pozwanej doręczono powodowi 2 grudnia 2020 r. (k. 51). Pozwana nie wskazała ani daty, od której powzięła wiadomość o błędzie, ani żadnych innych okoliczności mających świadczyć o tym, iż zachowała roczny termin. Nawet gdyby przyjąć, że wykryła błąd następnego dnia po ostatnim uiszczeniu raty – tj. w listopadzie 2019 r. – roczny termin w chwili złożenia oświadczenia (a więc w dniu, w którym dotarło ono do adresata, tj. pozwanego; zob. art. 61 § 1 k.c.) już upłynął.

Dalej wskazać należy, że powód skutecznie wypowiedział umowę kredytu. Zgodnie z §8 ust. 1 i 3 umowy kredytowej bank może wypowiedzieć umowę w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenie kredytu oraz w razie utraty zdolności kredytowej. Termin wypowiedzenia wynosi 30 dni. Wskazane postanowienie umowne w zasadzie stanowi powielenie treści art. 75 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1896). Nie budzi przy tym wątpliwości, iż warunkiem udzielenia kredytu była jego spłata według ustalonego harmonogramu. Tymczasem w listopadzie 2019 r. pozwana spłaciła jedynie część raty, zaś w od grudnia 2019 r. zaprzestała dalszych wpłat. Dlatego też powód zasadnie pismem z dnia 31 grudnia 2019 r. wezwał pozwaną do spłaty zadłużenia w terminie 14 dni pod rygorem wypowiedzenia umowy. W tym miejscu należy wskazać, że zachowany został wymóg stawiany przez art. 75c ust. 1 prawa bankowego, w myśl którego jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych. Po bezskutecznym upływie powyższego terminu powód prawidłowo wypowiedział umowę kolejnym pismem z dnia 7 lutego 2020 r. Pozwana odbierała wszystkie listy z kierowanymi do niej pismami. Wypowiedzenie zostało dokonane skutecznie. Po upływie 30 – dniowego terminu wypowiedzenia, wierzytelność wynikająca z umowy kredytowej stała się wymagalna.

W ocenie Sądu powód wykazał swoje roszczenie także co do wysokości. W tym miejscu należy podkreślić, iż pozwana nie kwestionowała wprost roszczenia co do wysokości zaś w sprzecznie od nakazu zapłaty skupiała się na zaprzeczeniu żądaniu co do zasady. Wskazać należy, iż powód domagał się zapłaty kwoty 27.905,61 zł. Na tę kwotę składają się następujące należności: niespłacony kapitał w kwocie 27.325,74 zł, odsetki umowne w kwocie 367,14 zł oraz odsetki umowne za opóźnienie w kwocie 212,73 zł. Takie należności widnieją także w wyciągu z ksiąg powoda. Jak wynika z umowy, pozwana otrzymała kredyt w kwocie 36.728 zł oraz zobowiązała się do spłaty kwoty 50.803,92 zł. Z dokumentów przedłożonych przez powoda wynika, iż część rat została spłacona. Strona powodowa domagała się zatem zapłaty kwoty niższej aniżeli wskazana w umowie. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 czerwca 1999 r., dochodząc zwrotu pożyczki powód powinien udowodnić, że między nim a pozwanym doszła do skutku taka umowa. Pozwanego zaś obciąża dowód wykazania okoliczności niweczących prawo powoda, a więc że pożyczkę zwrócił (sygn. akt II CKN 390/98, LEX nr 37302). W świetle powyższego to na stronie pozwanej spoczywał dowód wykazania tego, że pożyczka bankowa została spłacona w całości, bądź w większej części aniżeli wskazano w pozwie. Tymczasem strona pozwana nie kwestionowała wysokości dokonanej spłaty. Mając więc na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, wysokość roszczenia dochodzonego przez powoda Sąd uznał za udowodnioną.

W ocenie Sądu strona powodowa sprostowała także ciężarowi dowodu w zakresie wysokości odsetek umownych za opóźnienie. Powód już w pozwie jasno przedstawił sposób naliczania odsetek za poszczególne okresy. Pozwana nie podnosiła zarzutów w tej materii, nie wskazywała w szczególności, że bank nie uwzględnił jakichkolwiek dokonanych przez nią wpłat. Podstawa do pobierania odsetek umownych za opóźnienie wynikała natomiast z § 7 ust. 2 umowy. Przy uwzględnieniu zapisów umowy, a także braku dowodów przeciwnych, przedstawione przez powoda wyliczenie kapitału i należnych odsetek nie budzi żadnych wątpliwości i pozwala na wyprowadzenie jednoznacznych ustaleń faktycznych co do wysokości dochodzonej pozwem wierzytelności. Strona pozwana w żaden sposób nie podważała wiarygodności przedłożonych przez powoda dowodów.

Natomiast żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie znajduje oparcie w treści art. 481 k.c. Należało je zasądzić zgodnie z wnioskiem powoda, albowiem już w dacie wniesienia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym, tj. 2 kwietnia 2020 r., jego roszczenie było wymagalne.

Mając na uwadze, iż umowa kredytowa została zawarta pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, pomimo braku stosownych zarzutów podniesionych przez pozwaną, Sąd zwraca uwagę, że wysokość opłaty prowizyjnej nie przekraczała maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu przewidzianych w art. 36a ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

W punkcie II. Sąd orzekł o kosztach postępowania mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, o której mowa w art. 98 k.p.c. Ponieważ pozwana przegrała proces w całości, to na niej winien spocząć ciężar poniesienia jego kosztów. Na zasądzoną od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.996 zł składają się: 1.396 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu oraz 3.600 zł tytułem wynagrodzenia radcy prawnego (ustalone na podstawie § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

SSR Dorota Słowik